

Wojny i przemoc. Obóz dla internowanych w Kosaczowie w czasach Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej: mity i stereotypy

Słowa kluczowe: obóz w Kosaczowie, ZURL-ZOURL, internowani i jeńcy, polsko-ukraińska wojna 1918-1919

Wprowadzenie

Miniony XX wiek okazał się jednym z najbardziej okrutnych w historii ludzkości. W tym właśnie czasie wiodące w świecie państwa wyraziście zaczęły stawiać silny akcent na agresywnych zasadach prowadzenia działalności politycznej, zgodnie z którymi wojna jest ich logiczną konsekwencją. Jednocześnie przemoc, która nieodłącznie towarzyszy wojnom, okazała się najskuteczniejszym narzędziem wpływu na okupowaną ludność, narzędziem realizacji postawionych przez okupantów zadań. Pierwsza wojna światowa stała się nie tylko „legislatorem mody” w zakresie wykorzystywania nowych rodzajów uzbrojenia, ale także zapoczątkowała użycie wielu instytucji dla izolacji tych, którzy potrafili stawić opór okupantowi bądź też nie zgadzali się z polityką przeciwnej strony konfliktu zbrojnego. Szczególnie dotyczy to obozów dla internowanych i jeńców wojennych.

Praktyka tworzenia i funkcjonowania obozów dla internowanych była powszechna w czasie I wojny światowej; regulowały ją nawet akty normatywne, które weszły w skład międzynarodowego prawa humanitarne. Chodzi tutaj przede wszystkim o postanowienia 1. i 2. haskiej konwencji pokojowej z 1899 r. oraz 1907 r.¹, szczególnie zaś – konwencji praw i zwyczajów wojny lądowej².

Po rozpadzie Monarchii Austro-Węgierskiej na jej terenach zaczęły powstawać państwa narodowe, lecz stosunki między nimi nie zawsze miały charakter pokojowy. Jak powszechnie wiadomo, w Galicji Wschodniej już w listopadzie 1918 r. rozpoczęła się wojna polsko-ukraińska, której towarzyszyły wszystkie te zjawiska i procesy, które zawsze występują w czasie konfliktów zbrojnych – ranni, jeńcy wojenni, internowani. Oba kraje – Zachodnioukraińska Republika Ludowa i odradzająca się Rzeczpospolita Polska – symetrycznie zaczęły tworzyć takie obozy – Polacy dla Ukraińców, Ukraińcy dla Polaków. Formalności legislacyjne tego procesu zostały wdrożone dopiero w momencie ratyfikowania przez oba państwa wspomnianych konwencji 1 lutego 1919 r. poprzez opracowanie międzynarodowego porozumienia polsko-ukraińskiego w sprawie

¹ P.D. Bilenchuk, V.M. Kochetkov, V.B. Mishchenko, *Haazki konventsii pro zakony ta zvychai viiny 1899 i 1907 rr.* [w:] *Entsyklopediia suchasnoi Ukrainy*. [Elektronnyi resurs]. Rezhym dostupu: http://esu.com.ua/search_articles.php?id=27901.

² *IV Konventsiia pro zakony i zvychai viiny na sukhodoli ta dodatok do nei: Polozhennia pro zakony i zvychai viiny na sukhodoli*, „Ofitsiyni visnyk Ukrainy. Shchotyzhnevnyi zbirnyk aktiv zakonodavstva” 2017, nr 2, s. 605, stattia 67, kod akt 84421/2016.

rannych, jeńców wojennych i internowanych³. Do tego czasu funkcjonowanie obozów dla internowanych i jeńców wojennych, system ich organizacji, można by rzec – „zagospodarowania”, faktycznie były wyłącznie kwestią honoru każdej z walczących stron. Równocześnie podkreślić należy, że podpisanie przez przedstawicieli ZOURL i II Rzeczypospolitej wspomnianego porozumienia może być – jak się wydaje – świadectwem wzajemnego uznania się przez oba państwa za pełnoprawne podmioty polityki międzynarodowej i prawa międzynarodowego.

Ogólnie rzecz biorąc, problem stworzenia oraz funkcjonowania obozów dla internowanych został w historiografii dość dobrze opracowany. Chodzi tutaj o badania poświęcone przede wszystkim internowanym żołnierzom Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) na terytorium Polski, Czechosłowacji, Austrii i Rumunii⁴. Szczególne miejsce wśród nich zajmują studia I. Sribniaka⁵. Natomiast mniej reprezentatywne są źródła oraz historiograficzna baza badań o obozach dla internowanych żołnierzy Ukraińskiej Armii Halickiej, którzy stanowili trzon sił zbrojnych Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej⁶. Warto wśród nich wyróżnić prace O. Pawłyszyna⁷. Jeśli chodzi o obóz w Kosaczowie (peryferyjna dzielnica Kołomyi), to dopiero w ubiegłym roku ukazało się specjalne studium naukowe poświęcone problemom jego funkcjonowania, przetrzymywania

³ *Polsko-ukraińska umowa shchodo poranenykh, polonenykh ta internovanykh* [w:] *Vistnyk Derzhavnoho Sekretariatu viiskovykh sprav*. Ch 9., Stanyslaviv 1919, 10 kvit.; *Zakhidno-Ukraińska Narodna Respublika 1918-1923. Dokumenty i materialy*. T 4. Ivano-Frankivsk 2008, s. 149-152.

⁴ O. Kolianchuk, *Ukraińska viiskova emihratsiia u Polshchi (1920-1939)*, Lviv 2000, s. 172-204; M. Pavlenko, *Ukraiński viiskovopoloneni y internovani u taborakh Polshchi, Chekhoslovachchyny ta Rumunii: stavlennia vlady ta umowy perebuвання (1919-1924 rr.)*, Kyiv 1999, s. 352; A. Kolańczuk, *Internowani żołnierze Armii UNR w Kaliszu 1920-1939*, Kalisz 1995. s. 96.

⁵ I. Sribniak, *Entsyklopediia polonu. Ukrainskyi LANCUT*, Varshava – Paryzh 2018, s.119; I. Sribniak, *Tabir internovanykh viisk UNR u Pykulychakh (Polshcha) (sichen-liutyi 1921 r.): umowy perebuвання ta moralnyi stan voiatstva* [w:] „Kyivski istorychni studii” 2017, nr 2, s. 18-24; I. Sribniak, *Tabir internovanykh voiakiv Armii UNR u Aleksandrovi (Polshcha) navesni – vlitku 1921 r.* [w:] „Skhid” 2018, nr 4, s. 67-73.

⁶ M. Lytvyn, K. Naumenko. *Istoriia ZUNR*, Lviv 1995, s. 108, 113, 114; S.A. Makarchuk, *Ukraińska Respublika halychan. Narysy pro ZUNR*, Lviv 1997, s. 143; Ya. Nesteruk, *Politychnyi ustroi ta vnutrishnia polityka Zakhidno-Ukraińskiej Narodnoi Respubliki u 1918–1919 rr.*, „Naukovi zoshyty istorychnoho fakultetu”, Lviv 2001, vyp. 4, s. 179; L. Gentosz, *Kanadyjski duchowny o. Jozafat Jean (Żan) – ukraiński dyplomata*, „Biuletyn Ukrainoznawczy”, Przemyśl 2000, nr 6, s. 52-53; L. Kania, *Administracja polskich obozów dla jeńców i internowanych wojennych w polsko-ukraińskiej wojnie o Galicję Wschodnią (1918-1919)*, „Studia Lubuskie. Prace Instytutu Prawa i Administracji PWSZ w Sulechowie” 2007, nr 3, s. 189-202; M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Warszawa, 2000, s. 112; G. Łukomski, Cz. Partacz, B. Polak, *Wojna polsko-ukraińska 1918-1919. Działania bojowe – aspekty polityczne – kalendarium*, Koszalin – Warszawa 1994, s. 95-96, 99-100; *Pratsi Ukrainko-Polskoi komisii doslidzhennia vzaiemyn 1917–1921 rr.* T. 1, red. Ya. Burskyi, V.Verstiuik, Kyiv – Niu-York 2019, s. 276.

⁷ O. Pavlyshyn, *Polske naseleńnia Skhidnoi Halychyny pid vladoiu Zakhidno-Ukraińskiej Narodnoi Respubliki* [w:] „Visnyk Lvivskoho Universytetu. Seriia istorychna”, Lviv 2005, vyp. 39-40, s. 234-236; O. Pavlyshyn, *Dolia i nedolia diiachiv Peremyskoi Ukrainkoi Natsionalnoi Rady (1918-1919)* [w:] *Peremysl i Peremyska zemlia protiahom vikiv*. Vyp. 3: *Zbirnyk naukovykh prats ta materialiv Mizhnarodnoi naukovoi konferentsii (Peremysl, 11-13 kvitnia 2002 r.)*, red. S.Zabrovarnoho, Peremysl – Lviv 2003, s.107-117; O. Pavlyshyn, *Orhanizatsiia tsyvilnoi vlady ZUNR u povitakh Halychyny (lystopad-hruden 1918 roku)*, „Ukraina Moderna” 1999, ch. 2-3 (1997–1998 rr.), s. 168-169; O. Pavlyshyn, *Formuvannia ta diialnist predstavnytskykh orhaniv vlady ZUNR–ZOUNR (zhovten 1918 – cherven 1919 rr.)*, Lviv 2001, s. 12, 15; O. Pavlyshyn, *Internuvannia tsyvilnoho naseleńnia Skhidnoi Halychyny v period polsko-ukraińskoho konfliktu 1918-1919 rr.* [w:] J. Pratsi, *Ukrainko-Polskoi komisii doslidzhennia vzaiemyn 1917-1921 rr.* T. 1, red. Ya. Burskyi, V. Verstiuik, Kyiv – Niu-York 2019, s. 73-158.

internowanych oraz liczby zmarłych w okresie od listopada 1918 do maja 1919 roku⁸. W zaprezentowanym artykule analiza funkcjonowania tytułowego obozu w Kosaczowie przedstawia ukraiński punkt widzenia tego problemu w stosunkach ukraińsko-polskich na Pokuciu w latach 1918-1919.

Wykład treści oraz głównych założeń

Dokładnej daty stworzenia obozu dla internowanych na przedmieściach Kołomyi – w Kosaczowie (czyli Kosaczówce) – oraz nazwiska jego pierwszego komendanta (kierownika – przyp. aut.) obozu dotąd nie ustalono. Znajomy (zastępca – przyp. aut.) komendanta Okręgowej Komendy Wojskowej w Kołomyi prof. Teodora Prymaka porucznik Wołodymyr Bemko w swoich wspomnieniach o utworzeniu obozu dla internowanych w Kosaczowie w pierwszych dniach listopada 1918 roku pisze tak: „Już w pierwszych dniach listopada 1918 r. w Kołomyi zatrzymali kilku polskich legionistów i dla nich zorganizowano «obóz dla internowanych» na kołomyjskich przedmieściach «Kosaczów», który z czasem przemianowali na obóz jeniecki”⁹. Początkowo internowani – według innych danych archiwalnych – zgromadzeni zostali w więzieniu przy ulicy Romanowskiego, później zaś w jednym z pomieszczeń Szkoły Powszechnej im. barona Moritza von Hirscha przy ulicy Kopernika. I dopiero 6 grudnia 1918 r. przez komendanta obozu dla internowanych R. Czorneńkoho, wg przypuszczeń jednego z badaczy Josipa Czajkiwśkoho – zostało wydane rozporządzenie o przeniesieniu internowanych do baraków w Kosaczowie¹⁰. Wiadomo, że w marcu 1919 roku komendantem obozu był niejaki Gdula¹¹.

Obóz dla internowanych przetrwał do 25 maja 1919 roku, czyli do dnia, kiedy Kołomyję zaczęły okupować wojska rumuńskie. Wtedy – jak wspominają naoczni świadkowie wydarzeń, bojówki – składające się z przedstawicieli Polskiej Organizacji Wojskowej, wzmocnione internowanymi i jeńcami wojennymi ze „zlikwidowanego obozu”, szybko powołały swoje, polskie władze w Kołomyi¹².

Miejsce dla obozu zostało wybrane nieprzypadkowo. W pierwszej kolejności miało ono odpowiadać rosnącej liczbie internowanych, którzy przybywali zarówno z terenów

⁸ V. Velykochyy, I. Monolatii, Yu. Plekan, „*Buly taktovani naskriz humano...*”. *Kosachivskiy tabir dlia internovanykh osib u konteksti ukrainsko-polskykh vziaymyn u Halychyni (1918-1919 rr)*, Ivano-Frankivsk 2019, s. 182.

⁹ I. Monolatii, *A chy bulo «Kosachivske peklo»? Yakoiu ye nasha pravda pro pokhovannia na viiskovomu tsvyntari u Kolomyi?* [Elektronnyi resurs]. Rezhym dostupu: <http://vilne.info/2018/10/24/a-chi-bulo-kosachivske-peklo-yakoyu-ye-nasha-pravda-pro-pohovannya-na-viyskovomu-tsvyntari-u-kolomiyi/>.

¹⁰ *Derzhavnyi arkhiv Lvivskoi oblasti (DALO)*, f. 257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv*, m. Lviv. 1921-1939 rr., op. 1, od.zb. 207, ark. 3; R. Chornenkyi, *Tabir dlia internovanykh osib u Kosachevi v Kolomyi v period polsko-ukrainskoi viiny 1918-1919 rr.* [w:] *Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w II Rzeczypospolitej. Wojskowość, bezpieczeństwo, kultura*, red. nauk. M. Kardas, A.A. Ostanek, P. Semków, Warszawa – Ivano-Frankivsk 2016, s. 22-23.

¹¹ DALO, f. 257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv*, m. Lviv. 1921-1939 rr., op.2, od.zb.1177, ark. 9 zv.

¹² M. Burnadz, *Na ukrainsko-rumunskomu pohranychchu* [w:] M. Bazhanskyi, *Vidnovlennia Ukrainskoi derzhavy 1918 roku*, Detroit 1979, s. 40.

znajdujących się niedaleko linii frontu, jak i z powiatów, które położone były na tyłach. Poza tym, adekwatnie do wspomnianej wcześniej IV konwencji praw i zwyczajów wojny lądowej, warunki przetrzymywania internowanych powinny były odpowiadać określonym normom, szczególnie tym o charakterze sanitarnym. Najlepiej warunki te spełniały koszary dawnego Rezerwowego Kosza 24 Pułku Piechoty, który mieścił się w nowych (z łózkami, piecami i kuchniami), drewnianych barakach w byłych koszarach kawaleryjskich w Kosaczowie, niedaleko dworca kolejowego. Wcześniej, zanim utworzono obóz dla internowanych, znajdował się we wspomnianych koszarach przytułek dla chorych, którzy należeli do Rezerwowego Kosza¹³. Same budynki powstały z myślą o zabezpieczeniu kadry wojskowej w okresie letnio-jesiennym, jednak zimą nie mogły one ochronić przed mrozem, wiatrem i deszczem, które nieznośnie dokuczały zarówno internowanym w obozie żołnierzom, jak i tym, którzy ich pilnowali.

Warunki przetrzymywania internowanych odpowiadały czasom prowadzenia działań wojennych. Każdy jeńiec wojenny otrzymywał codzienną dietę finansową, której wysokość uzależniona była od stopnia wojskowego. Oficerowie i podoficerowie zakwaterowani byli osobno – nie mieszkali razem z szeregowcami ani tym bardziej z cywilnymi osobami, które z różnych przyczyn także były przetrzymywane w obozie. Wszyscy internowani mieli prawo do czasu wolnego, nie zmuszano ich do wykonywania prac społecznych, zapewniano im pomoc medyczną w miejscowych szpitalach. Mało tego, mogli oni mieszkać poza obozem pod warunkiem, że wykonywali określone rodzaje prac gospodarskich u tych przedstawicieli społeczności polskiej, którzy zapewniali im pobyt i zobowiązali się do dostarczenia ich w razie takiej decyzji kierownictwa obozu. Dodatkowo, każdy z internowanych musiał napisać oświadczenie, że nie ucieknie. Nie wszyscy jednak przestrzegali powyższych zasad i przez rumuńskie terytorium uciekali do Polski. Tygodniowo – według szacunków niezbyt obiektywnego periodyku „Panteon Polski” – z obozu uciekało od kilku do kilkunastu osób¹⁴.

Przestrzeganie powyższych warunków regulowały postanowienia międzynarodowego prawa humanitarnego, co podlegało kontroli ze strony przedstawicieli władz ZOURL. I taki właśnie stan rzeczy potwierdziła szwajcarska misja Czerwonego Krzyża z dr. Fuke na czele, która wizytowała obóz w Kosaczowie 20 marca 1919 roku¹⁵. Misja włączyła nawet do swojego składu reprezentantki polskiej społeczności z Pokucia (chodzi o członkinie organizacji społecznej „Komitet Opieki Kobiet Polskich nad Jeńcami Wojennymi i Osobami Internowanymi”), które pomagały internowanym. Wizytacja nie wykazała żadnych uchybień w zakresie przestrzegania prawa międzynarodowego.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w czasie od listopada 1918 r. do końca maja 1919 r. w obozie dla internowanych w Kosaczowie władze ukraińskie nie pozbawiły życia ani jednej osoby. Jest to o tyle istotne, że przebywało w nim – wg niepotwierdzonych danych – od 4 do 5 tysięcy ludzi¹⁶, a 3484 osoby – wg danych archiwalnych – na koniec lutego 1919 r.¹⁷.

¹³ I. Monolatii, *A chy bulo «Kosachivske peklo»?...*, op. cit.

¹⁴ S. Sozańska, *Z przeżyć na Pokuciu 1914-1919* [w:] „Panteon Polski” 1929, nr 60-61, s. 10.

¹⁵ DALO, f. 257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv...*, op. cit.

¹⁶ R. Chornenkyi, *Tabir dlia internovanykh osib u Kosachevi...*, op. cit., s. 31.

¹⁷ DALO, f. f.257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv...*, op. cit.

Władze m. Kołomyi, na które nałożono obowiązek utrzymywania obozu dla internowanych w Kosaczowie, dokładały wielu starań, aby zapewnić jeńcom pożywienie. A pamiętać należy, że dla walczącej ZOURL najważniejszą kwestią było zabezpieczenie w artykuły spożywcze, odzież oraz amunicję własnej armii, która prowadziła nierówną walkę z dobrze zaopatrzonymi i wyposażonymi wojskami II Rzeczypospolitej. Dlatego zapewnianie pożywienia wrogom stanowiło poważne obciążenie dla lokalnych władz. Warto przy tym zauważyć, że zapewniały one trzyrazowe porcje, a w skład dziennej racji żywnościowej zawsze wchodził chleb, ziemniaki, mąka kukurydziana, pięć razy w tygodniu dawano koninę. Władze ogłaszały zbiórki pieniędzy i bielizny dla internowanych, do których przyłączały się nawet strzelcy Ukraińskiej Armii Halickiej.

Jednak problem zabezpieczania jeńców w pożywienie istniał. Dlatego zarówno kierownictwo obozu, jak i władze miasta, pozwalały na to, żeby do kwestii organizowania pomocy dla internowanych włączał się wspomniany już, a specjalnie utworzony w tym celu, „Komitet Opieki Kobiet Polskich nad Jeńcami Wojennymi i Osobami Internowanymi”.

Należy uznać, że działał on dość aktywnie i efektywnie. Do obozu codziennie przywożono dużą ilość produktów spożywczych, na przykład: „jednego dnia 2 t mąki kukurydzianej, drugiego 4 t ziemniaków, trzeciego 2 t fasoli albo 2 t kaszy perłowej, piątego ponownie 2 t mąki kukurydzianej, szóstego 2 t kaszy jęczmiennej, a dwa razy w tygodniu przywozili ¼ beczki chleba”¹⁸. W tym momencie podkreślić trzeba, że taka duża ilość pożywienia dostarczana była nie tylko dzięki ofiarności polskiej społeczności, sprawnemu i skutecznemu działaniu organizacji społecznych, ale także dzięki pomocy udzielanej przez władze ukraińskie. „Komitet Opieki” dwukrotnie (sic!) i bez przeszkód otrzymał w Banku Hipotecznym w Stanisławowie od władz ukraińskich bezzwrotną pożyczkę pieniężną dla potrzeb prowadzenia swojej działalności¹⁹, szczególnie zaś w celu dokonania zakupu pożywienia i bielizny dla internowanych i jeńców z obozu w Kosaczowie.

Zaznaczyć należy, gwoili sprawiedliwości, że niekiedy kierownictwo obozu zabraniało „Komitetowi Opieki”, tymczasowo, dostarczania artykułów spożywczych. Zasadniczo powodem takich sytuacji były próby zapobiegania ucieczkom internowanych, prewencja w stosunku do innych przetrzymywanych w obozie osób. Sam jednak „Komitet Opieki” zarówno sprzyjał uciekinierom, jak i przygotowywał ucieczki z Kosaczowa.

Największym prawdopodobnie problemem, związanym z przetrzymywaniem internowanych w obozie w Kosaczowie, były choroby zakaźne. Faktycznie od listopada 1918 roku Kołomyja przekształciła się w miasto-szpital. Po zakończeniu I wojny światowej z frontów wracali byli żołnierze armii austro-węgierskiej, którzy nie zostali jeszcze wcieleni do narodowych formacji wojskowych. Wśród nich była niemała liczba chorych i rannych. W tymże właśnie miesiącu z polsko-ukraińskiego frontu na tyły, do których należała Kołomyja, zaczęli napływać zarówno chorzy i ranni żołnierze ukraińscy, jak i (w identycznej kondycji zdrowotnej) wzięci do niewoli oraz internowani Polacy.

¹⁸ R. Chornenkyi, *Tabir dlia internovanykh osib u Kosachevi...*, op. cit., s. 26.

¹⁹ DALO, f. f. 257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv*, m. Lviv. 1921-1939 rr., op. 2, od.zb. 1150, ark. 16.

Władze w związku z tą sytuacją zorganizowały cały szereg ośrodków, które miały przyjmować oraz leczyć wszystkich tych, którzy tego potrzebowali:

1. Ukraiński Czerwony Krzyż zorganizował punkt z ciepłymi posiłkami, w którym można było otrzymać m.in. gorące napoje. Znajdował się on w baraku w pobliżu dworca kolejowego i korzystali z niego ci, którzy wracali z frontu.
2. „Stacja dla Powracających Chorych” – odrębny ośrodek leczniczy, który powstał w połowie listopada 1918 roku. Rejestr chorych prowadzony był w jednym z pomieszczeń dworca kolejowego, a pierwszej pomocy medycznej udzielano w dwóch barakach w jego pobliżu.
3. „Przytułek dla Chorych Rezerwowego Kosza 24 Pułku Piechoty” – placówka medyczna, która faktycznie funkcjonowała w Kosaczowie do 6 grudnia 1918 r., do momentu przeniesienia tam obozu dla internowanych.
4. „Szpital Zakaźny” lub „Ukraiński Szpital Zakaźny” – placówka lecznicza dla ciężko chorych. Dokładnego miejsca, w którym ten szpital się znajdował, jak dotąd, nie znaleziono. Wiadomo jedynie, że mieścił się on na terenie tzw. niemieckiej kolonii Wincentówka, na Śniatyńskim Przedmieściu w Kołomyi. Szpital mógł przyjąć ok. 600 pacjentów. Leczono tam przede wszystkim zarażonych grypą hiszpanką, a także osoby cierpiące na jej powikłania – zapalenie płuc i zapalenie oskrzeli, chorych na tyfus czerwony i tyfus plamisty.
5. „Szpital Rezerwowy” – powstał on jeszcze w czasach Monarchii Austro-Węgierskiej. Mieścił się w budynku dzisiejszego Liceum im. Mychajła Hruszewskiego od chwili wybuchu I wojny światowej do jesieni 1919 r. Pierwotnie nosił nazwę „K. u k. Reservespital Nr 1” („Cesarsko-Królewski Szpital Rezerwowy nr 1”). Leczono tutaj zarówno miejscową ludność, jak i jeńców oraz internowanych. Część pacjentów pozostawała w szpitalu jeszcze po okupacji Kołomyi przez wojska – najpierw rumuńskie, później (od końca maja 1919 r.) polskie. Placówka medyczna podporządkowana została Okręgowej Komendzie Wojskowej miasta. Prowadzono w niej dokładną listę zmarłych według specjalnie przygotowanych katalogowych kart o ustalonej formie oraz rejestr w „Księdze Zmarłych Szpitala Rezerwowego przy Okręgowej Komendzie Wojskowej w Kołomyi”. Na liście tej odnotowywano również nazwiska zmarłych w „Szpitalu Zakaźnym” oraz w pozostałych placówkach medycznych m. Kołomyja. Obecnie są to jedyne wiarygodne źródła dla określenia liczby ofiar obozu dla internowanych w Kosaczowie.
6. „Szpital Wojskowy”, który przyjmował rannych z frontu polsko-ukraińskiego. Znajdował się on w pomieszczeniach gimnazjum miejskiego, które w tamtym czasie było nieczynne.
7. Chorych i rannych, w tym spośród internowanych i jeńców, przyjmował także szpital miejski.

8. Od chwili przeniesienia obozu dla internowanych do baraków w Kosaczowie utworzono w nim, w osobnym pomieszczeniu, szpital tymczasowy, w którym udzielano doraźnej pomocy medycznej. W przypadku pogorszenia się stanu zdrowia chorych przekazywano do „Ukraińskiego Szpitala Zakaźnego” lub „Szpitala Rezerwowego”.

Reasumując, to właśnie choroby zakaźne były najczęstszą przyczyną śmierci jeńców z obozu. Opierając się na danych przywoływanej już „Księgi Zmarłych” oraz kart rejestracji zmarłych (przechowanych dzisiaj w zespole archiwalnym Muzeum Historii miasta Kołomyi), w okresie listopad-grudzień 1918 roku życie straciło 99 osób, a od stycznia do sierpnia 1919 roku – 212 osób. Ogólna liczba tych, którzy zmarli w tym okresie, wyniosła 311 osób. Wszyscy oni zostali pochowani na specjalnym cmentarzu wojskowym w Kołomyi, który powstał jeszcze w czasach Austro-Węgier pod nazwą „Heldenfridhof” – „Cmentarz Bohaterów” w celu grzebania zmarłych w wyniku walk I wojny światowej.

Rok/ choroba	Hiszpanka	Pneumonia	Zapalenie oskrzeli	Zapalenie płuc	Czerwonka	Tyfus plamisty	Inne	Nieznana przyczyna
1918 (XI-XII)	46	23	13	1	—	—	6	10
1919 (I-VIII)	2	11	1	6	70	63	55	4

Jak pokazuje powyższa tabela, internowanym w 1918 roku najbardziej dawała się we znaki tzw. hiszpanka (grypa) i jej powikłania: pneumonia, zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc. Jednakże doktor nauk medycznych – główny lekarz wojskowy Kołomyjskiego Okręgu Wojskowego – Petro Petruszewycz, wspólnie z podlegającymi mu lekarzami ukraińskimi i żydowskimi powstrzymał szerzącą się epidemię. Świadczą o tym dane z 1919 roku²⁰.

Doktor P. Petruszewycz niejednokrotnie zwracał się do władz ukraińskich z prośbą i naciskami o udzielenie pomocy chorym jeńcom i internowanym w Kosaczowie. Obóz przeżył kilka epidemii tyfusu plamistego i czerwonki, które zaczęły się już wiosną 1919 roku. Komenda Miasta zawiadomiła o tym Okręgową Komendę Wojskową 6 marca 1919 r., nakazując zorganizowanie z tego powodu nadzwyczajnej narady z udziałem lekarzy ukraińskich i żydowskich. Ówczesna prasa pisała o tym w następujący sposób: „Rodzi się niepokój spowodowany tym, że w obozie dla jeńców wojennych i internowanych w Kosaczowie szerzy się znowu tyfus plamisty. W szpitalu zakaźnym odnotowano ponad 120 przypadków, podczas gdy on sam jest przepełniony do tego stopnia, że jutro nie będzie można umieścić w nim żadnych chorych. W szpitalu obozowym leży obecnie 90 chorych, a w barakach około 50. W szpitalu chorzy leżą na zniszczonych łóżkach po dwóch, a w obozie na gołych deskach. Dzisiejszej nocy zmarły trzy osoby w samym obozie, co do tej pory nie zdarzało się: dwie w szpitalu obozowym,

²⁰ Informacje zawarte w tabeli oparte zostały na danych z artykułu opublikowanego przez prof. I. Monolatiego *Czy było „piekło kosaczowskie”? Jaka jest nasza prawda o pochówkach na cmentarzu wojskowym w Kołomyi?* [Zasób elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://vilne.info/2018/10/24/a-chi-bulo-kosachivske-peklo-yakoyu-ye-nasha-pravda-pro-pohovannya-na-viyskovomu-tsvintari-u-kolomiyi/>.

jedna w baraku. Brakuje podstawowych medykamentów, aby leczyć chorych, drewna do opalania szpitala i baraków. Pożywienia, które jest dostarczane przez (ukraińskie) wojsko, nie wystarcza”²¹.

Aby móc poradzić sobie z tą trudną sytuacją, niezbędna była pomoc organizacji społecznych i społeczeństwa w ogóle. Należy jednak zaakcentować fakt, iż sami kołomyjanie w nie mniejszym stopniu cierpieli od epidemii tyfusu czy gruźlicy, które to choroby nierzadko bywały śmiertelne z powodu braku lekarstw, a władze nie były w stanie dostarczyć ich do placówek medycznych. Pomoc ze strony braci z Naddnieprza była niewystarczająca. Sąsiedzi ZOURL nie chcieli uznać nowego państwa i tym samym handlować z nim. Przełamanie tego impasu zależało wyłącznie od samych obywateli państwa. W kontekście całej tej sytuacji nie do końca zrozumiała była postawa lekarzy z Kołomyi, którzy mieli polskie pochodzenie. Odmawiali oni mianowicie wykonywania swoich obowiązków, łamiąc przy tym przysięgę Hipokratesa, nie tylko w odniesieniu do tych, którzy wracali z frontów I wojny światowej, ale również wobec swoich rodaków, którzy zostali osadzeni w obozie dla jeńców wojennych i internowanych w Kosaczowie. Dopiero groźba użycia siły ze strony Okręgowej Komendy Wojskowej m. Kołomyi zmusiła ich do pracy.

Jeśli chodzi o ofiary wśród Polaków z obozu dla internowanych w Kosaczowie, to – zgodnie z „Księgą Zmarłych” oraz pośmiertnymi kartami z kołomyjskich placówek medycznych – w okresie od 14 grudnia 1918 r. do 15 czerwca 1919 r. zmarło 151 osób. Liczba ta na pewno wymaga dokładniejszych badań. Wątpliwości budzi na przykład fakt, iż Polacy w zdecydowanej większości są rzymskimi katolikami. Według informacji zawartych w wyżej podanych źródłach, rzymskich katolików pochowano z powodu śmierci na choroby zakaźne lub inne w 1918 r. w liczbie 9, natomiast w okresie od stycznia do sierpnia 133. Łącznie: 142. Jakiego wobec tego wyznania (a wg norm statystycznych Austro-Węgier, które obowiązywały jeszcze w 1919 r., wyznanie było w zasadzie równoznaczne z narodowością) było tych 9 Polaków spośród 151, którzy nie zostali zidentyfikowani jako rzymscy katolicy?

Przywołane liczby dobitnie świadczą o tym, że stworzony przez szowinistyczne siły polityczne w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym mit o tzw. „piekle kosaczowskim” nie znajduje w rzeczywistości żadnego potwierdzenia. Stało się to tym bardziej oczywiste, gdy w 1921 r. władze polskie próbowały przeprowadzić tzw. proces wykrywczy ukraińskiemu lekarzowi wojskowemu Petrowi Petruszewyczowi. Zarzucono mu nieudolną organizację opieki medycznej w Kołomyi i w jej okolicach w czasach ZURL-ZOURL, co według tychże władz spowodowało wysoką śmiertelność z powodu chorób zakaźnych w Kosaczowie.

Na początku lekarza wtrącono na półtora roku do lwowskiego więzienia, później zaś przeprowadzono sam proces w przeciągu 11 dni. Jako świadków powołano nań zarówno tych, którzy byli internowani, jak i tych, którzy wchodzili w skład misji, które wizytowały obóz. Oto fragmenty ich zeznań: „Warunki panujące w kosaczowskich barakach w żadnym razie nie były tak złe, jak o tym pisała polska prasa. Przedstawiały one sobą zwyczajny obraz ówczesnych, wojennych czasów. Z zeznań świadków wynikało, że jeńcy wojenni i internowani z polskiej armii byli traktowani w sposób humanitarny, nie było znęcania się

²¹ I. Monolatii, *A chy bulo «Kosachivske peklo»?...*, op. cit.

nad nimi i pobić, pożywienie było zadowalające, chleb rozdzielano codziennie, a mięso trzy razy w tygodniu. W szpitalu chorzy otrzymywali wino, jajka, befsztyki i inne łakocie. Wszyscy świadkowie stwierdzili, że nie robiono żadnych różnic między chorymi Ukraińcami i Polakami”²².

Petro Petruszewycz w wyniku przeprowadzonego procesu sądowego został uniewinniony, co pozwoliło jeszcze w tych czasach na postawienie następującej tezy: „Jednym słowem rozprawa udowodniła, że «piekło kosaczowskie» nie wyglądało tak źle, jak to polska prasa starała się wbić do głów swoim czytelnikom, a «kat kosaczowski» opiekował się internowanymi jak rodzony ojciec swoimi dziećmi”²³.

Wnioski

Na podstawie dostępnych dzisiaj dokumentów i materiałów można sformułować następujące wnioski:

1. Obóz dla internowanych w Kosaczowie został utworzony i działał adekwatnie do standardów międzynarodowego prawa humanitarnego.
2. Żadnego faktu pozbawienia życia kogoś z internowanych przez ukraińskie władze nie odnotowano.
3. Żadnych faktów znęcania się Ukraińców nad polskimi jeńcami i osobami internowanymi w obozie w Kosaczowie międzynarodowe misje Entanty i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża nie stwierdziły.
4. Udokumentowano śmierć 151 Polaków (w tym jednej kobiety) – jeńców i internowanych w obozie w Kosaczowie. Ów fakt jednoznacznie podważa funkcjonującą do dzisiaj w przestrzeni publicznej liczbę 467 ofiar obozu w Kosaczowie i ogólnej wersji o 800-1300 jego ofiarach.
5. Pochówki Polaków z obozu dla internowanych w Kosaczowie odbywały się na „Wojskowym Cmentarzu” – w wyodrębnionym do tego miejscu jeszcze przez Ministerstwo Wojny Monarchii Habsburgów w 1915 r., które graniczyło z ówczesnym rzymskokatolickim cmentarzem.
6. „Proces Petruszewycza” w 1921 r. był motywowany politycznie – z punktu widzenia okupacyjnej administracji polskiej i zakończył się dla niej całkowitym fiaskiem. To właśnie fiasko tego procesu obaliło nowo powstały mit o „piekle kosaczowskim”.

Jesteśmy przekonani, że tragiczna historia obozu dla internowanych w Kosaczowie w czasach Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej nadal jest aktualna ze względu na konieczność zweryfikowania wszystkich dzisiaj dostępnych materiałów źródłowych wraz ze wspomnieniami uczestników tych smutnych wydarzeń w latach rządów ukraińskich w Galicji 1918-1919, cyfryzacje i odostępnienie kart rejestracji zmarłych internowanych w Kosaczowie online, stworzenie w Kołomyi specjalnego miejsca pamięci przez naukowców Przykarpackiego Uniwersytetu Narodowego imienia Wasyla Stefanyka i ich kolegów z Polski oraz prowadzenie polityki otwartego dialogu w „trudnych” pytaniach polityki historycznej współczesnej Ukrainy i Polski.

²² Tamże.

²³ Tamże.

Bibliografia

- IV Konventsia pro zakony i zvychai viiny na sukhodoli ta dodatok do nei: Polozhennia pro zakony i zvychai viiny na sukhodoli*, „Ofitsiinyi visnyk Ukrainy. Shchotyzhnevyi zbirnyk aktiv zakonodavstva” 2017, nr 2, s. 605, stattia 67, kod akta 84421/2016.
- Bilenchuk P.D., Kochetkov V.M., Mishchenko V.B., *Haazki konventsii pro zakony ta zvychai viiny 1899 i 1907 rr.* [w:] *Entsyklopediia suchasnoi Ukrainy*. [elektronnyi resurs]. Rezhym dostupu: http://esu.com.ua/search_articles.php?id=27901.
- Burnadz M., *Na ukrainsko-rumunskomu pohranychchu* [w:] Bazhanskyi M., *Vidnovlennia Ukrainsoi derzhavy 1918 roku*, Detroit 1979.
- Chornenkyi R., Havrylyshyn P., *Tabir dlia internovanykh* [w:] Halytskyi korespondent [elektronnyi resurs]. 29.05.2017. Rezhym dostupu: <https://gk-press.if.ua/tabir-dlya-internovanyh/>.
- Chornenkyi R., *Tabir dlia internovanykh osib u Kosachevi v Kolomyi v period polsko-ukrainskoi viiny 1918-1919 rr.* [w:] *Stanisławów i ziemia stanisławowska w II Rzeczypospolitej. Wojskowość, bezpieczeństwo, społeczeństwo, kultura*, red. nauk. M. Kardas, A.A. Ostanek, P. Semków, Warszawa – Iwano-Frankiowsk, 2016, s.22-32.
- Derzhavnyi arkhiv Lvivskoi oblasti (DALO), f. 257 Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv, m. Lviv. 1921-1939 rr., op. 1, od.zb. 207, ark. 3.
- DALO, f. f. 257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv*, m. Lviv. 1921-1939 rr., op. 2, od. zb. 1150, ark. 16.
- DALO, f. f. 257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv*, m. Lviv. 1921-1939 rr., op. 2, od. zb. 1172, ark. 3.
- DALO, f.257, *Polske tovarystvo vyvchennia oborony Lvova ta pivdenno-skhidnykh voievodstv*, m. Lviv. 1921-1939 rr., op.2, od. zb. 1177, ark. 9 zv.
- Gentoś L., *Kanadyjski duchowny o. Jozafat Jean (Żan) – ukraiński dyplomata*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2000, nr 6, s. 52-53.
- Kania L., *Administracja polskich obozów dla jeńców wojennych i internowanych w polsko-ukraińskiej wojnie o Galicję Wschodnią (1918-1919)*, „Studia Lubuskie. Prace Instytutu Prawa i Administracji PWSZ w Sulechowie” 2007, nr 3, s. 189-202.
- Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Warszawa 2000.
- Kolańczuk A. *Internowani żołnierze Armii UNR w Kaliszu 1920-1939*, Kalisz – Olir 1995.
- Kolianchuk O., *Ukrainska viiskova emihratsiia u Polshchi (1920-1939)*, Lviv 2000, s. 172-204.
- Lytvyn M., Naumenko K., *Istoriia ZUNR*, Lviv 1995.
- Łukomski G., Partacz Cz., Polak B., *Wojna polsko-ukraińska 1918-1919. Działania bojowe aspekty polityczne, kalendarium*, Koszalin – Warszawa 1994.
- Makarchuk S.A., *Ukrainska Respublika halychan. Narysy pro ZUNR*, Lviv 1997.
- Monolatii I., *A chy bulo «Kosachivske peklo»? Yakoiu ye nasha pravda pro pokhovannia na viiskovomu tsvyntari u Kolomyi?* [online]. [Dostępny w:] <http://vilne.info/2018/10/24/a-chi-bulo-kosachivske-peklo-yakoyu-ye-nasha-pravda-pro-pohovannya-na-viiskovomu-tsvintari-u-kolomiyi/> [dostęp: 23.11.2020]
- Nesteruk Ya., *Politychnyi ustrii ta vnutrishnia polityka Zakhidno-Ukrainskoi Narodnoi Respubliki u 1918-1919 rr.*, „Naukovi zoshyty istorychnoho fakultetu Lvivskoho Universytetu” 2001, vyp. 4, s. 179-181.
- Pavlenko M., *Ukrainski viiskovopoloneni y internovani u taborakh Polshchi, Chekhoslovachchyny ta Rumunii: stavlennia vlady ta umowy perebuвання (1919-1924 rr.)*, Kyiv 1999.

- Pavlyshyn O., *Dolia i nedolia diiachiv Peremyskoj Ukrainskoj Natsionalnoj Rady (1918- 1919)* [w:] *Peremyszl i Peremyska zemlia protiahom vikiv. Vyp. 3: Zbirnyk naukovykh prats ta materialiv Mizhnarodnoj naukovoij konferentsii (Peremyszl, 11-13 kvitnia 2002 r.)*, red. S. Zabrovarnoho, Peremyszl; Lviv 2003, s. 107-117.
- Pavlyshyn O., *Formuvannia ta diialnist predstavnytskykh orhaniv vlady ZUNR–ZOUNR (zhovten 1918 – cherven 1919 rr.)*, Lviv 2001.
- Pavlyshyn O., *Internuvannia tsyvilnoho naseleattia Skhidnoj Halychyny v period polsko-ukrainskoho konfliktu 1918-1919 rr.* [w:] *Pratsi Ukrainsko-Polskoj komisii doslidzhennia vzaiemyn 1917-1921 rr. T. 1*, red. Ya. Burskyi, V. Verstiuk, Kyiv – Niu-York 2019, s.73-158.
- Pavlyshyn O., *Orhanizatsiia tsyvilnoi vlady ZUNR u povitakh Halychyny (lystopad-hruden 1918 roku)*, „Ukraina Moderna” 1999, ch. 2-3 (1997-1998 rr.), s. 168-169.
- Pavlyshyn O., *Polske naseleattia Skhidnoj Halychyny pid vladoiu Zakhidno-Ukrainskoj Narodnoj Respubliki*, „Visnyk Lvivskoho Universytetu. Seriia istorychna” 2005, vyp. 39-40, s. 203-252.
- Polsko-ukrainska umova shchodo poranenykh, polonenykh ta internovanykh* [w:] Vistnyk Derzhavnoho Sekretariatu viiskovykh sprav. Ch 9, Stanyslaviv 1919.
- Pratsi Ukrainsko-Polskoj komisii doslidzhennia vzaiemyn 1917-1921 rr. T. 1*, red. Ya. Burskyi, V. Verstiuk, Kyiv – Niu-York 2019.
- Sozańska S., *Z przeżyć na Pokuciu 1914-1919*, „Panteon Polski” 1929, nr 60-61. s. 10.
- Sribniak I., *Entsyklopediia polonu. Ukrainskyi LANCUT*, Varshava – Paryzh 2018.
- Sribniak I., *Tabir internovanykh voiakiv Armii UNR v Aleksandrovi (Polshcha) navesni – vlitku 1921 r.*, „Skhid” 2018, nr 4, s. 67-73.
- Sribniak I. *Tabir internovanykh viisk UNR u Pykulychakh (Polshcha) (sichen-liutyi 1921 r.): umovy perebuvannia ta moralnyi stan voiatstva*, „Kyivski istorychni studii” 2017, nr 2, s.18-24.
- Velykochy V., Monolatii I., Plekan Yu. „*Buly taktovani naskriz humanno...*”. *Kosachivskyi tabir dlia internovanykh osib u konteksti ukrainsko-polskykh vzaiemyn u Halychyni (1918-1919 rr)*, Ivano-Frankivsk 2019.
- Zakhidno-Ukrainska Narodna Respublika 1918-1923. Dokumenty i materialy*. T. 4, Ivano-Frankivsk 2008.

«» «» «»

Streszczenie

W artykule przeanalizowano proces tworzenia i funkcjonowania obozu dla internowanych i jeńców w Kosaczowie – przedmieściu Kołomyi w latach 1918-1919. Podstawą badań stały się archiwalne dokumenty i materiały z RP, z muzeum historii miasta Kołomyja, historyczne i historiograficzne rozpoznania.

Teza o potrzebie dekonstruktyzacji mitów „Kosaczewskiego piekła”, „Kosaczewskiego kata” (doktora obozu Piotra Petruszewicza, którego oskarżono o bezczynność powodującą masowe zgony) jest udowodniona i została uargumentowana. Dokonano próby udowodnienia bezpodstawnej tezy o brutalnym traktowaniu państwa zachodnio-ukraińskiego wobec tych, którzy nie chcieli jego uznania i stawili opór.

«» «» «»

War and violence. Camp for internment in Kosachev during WUPR times: myths and stereotypes

Keywords: Kosachev camp, WUPR-WUUPR, interned and captured, Polish-Ukrainian War of 1918-1919

Abstract

The article is given a shot to analyze the process of creating and operating a camp for interned and captured prisoners in Kosachev, a suburb of Kolomyja in 1918-1919. The basis for the study were archival documents and materials from the Republic of Poland, from the History Museum of Kolomyja City, historical and historiographic exploration. It is proved and argued the thesis about the need for deconstruction of the myths of „Kosachev Hell”, „Kosachev Kat” (about the doctor in Petro Petrushevich camp, who was accused of inaction that caused mass deaths). An attempt is made to prove the groundlessness of the thesis about the violent treatment of the Western Ukrainian state against those who did not want its recognition and resisted.

Noty o autorach

Prof. dr hab. Igor Tsependa – Rektor Przykarpackiego Uniwersytetu Narodowego imienia Wasyla Stefanyka.

Prof. dr hab. Ivan Monolatii – profesor Katedry Politologii Przykarpackiego Uniwersytetu Narodowego imienia Wasyla Stefanyka.

Prof. dr hab. Volodymyr Velykochyy – profesor Katedry historiografii i źródłoznawstwa, Dziekan Wydziału Turystyki Przykarpackiego Uniwersytetu Narodowego imienia Wasyla Stefanyka.

«» «» «»